



ECHO KOŃSKOWOLI

PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE



Gminny Ośrodek Kultury
w Końskowoli
im. Kazimierza Walczak



NR10(294)

Październik 2019

Cena 2,50 zł

ISSN 1426-0042



fot. Olga Sułek

Kalendarium

Październik-Listopad

Październik	
23 październik godz.9.30	Coroczne porządkowanie cmentarzy zabytkowych i miejsc pamięci
25 październik godz. 16.00	XIX Powiatowy Dzień Kultury w Sali Pompejańskiej Starostwa Powiatowego w Puławach
27 październik	Zmiana czasu z letniego na zimowy (przestawiamy zegarki z godz. 3 na 2)
Listopad	
1 listopad	Święto Wszystkich Świętych
2 listopad	Święto Zmarłych
3 listopad	Święto Myśliwych, Dzień św. Huberta
11 listopad godz. 9.00 po mszy św. godz. 12.00	Narodowe Święto Niepodległości Uroczysta Msza Św. w kościele parafialnym w Końskowoli Gminne uroczystości w Sali Gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Końskowoli Odśpiewanie hymnu państwowego w ramach ogólnopolskiej akcji „Niepodległa - do hymnu”
17 listopad po mszy św. o godz. 12.00	Zaduszki literackie w kościele parafialnym w Końskowoli
27 listopad godz. 9.00 po mszy św.	Dzień Starszego Człowieka Msza św. w kościele parafialnym w Końskowoli Uroczyste obchody w GOK
28 listopad godz. 9.00 29 listopad godz. 12.00	XIII Gminny Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Ludowej im. Zuzanny Spasówki Prezentacje finałowe dzieci klas I-III, IV- VI Prezentacje finałowe młodzieży klas VII – VIII i szkół średnich
30 listopad	Andrzejki

niepodległa
◆ do hymnu! ◆

**W południe 11 listopada
zaśpiewajmy razem hymn!**



11 listopada 2019 roku
Zapraszamy do wspólnego odśpiewania
Hymnu państwowego w ramach akcji
„Niepodległa do hymnu”

Na zakończenie gminnych obchodów
Święta Niepodległości o godz. 12.00
odśpiewamy
4 zwrotki Mazurka Dąbrowskiego.

Zapraszamy

Wiadomości z Pożowskiej

X Sesja Rady Gminy

W środę 25 września na X sesji obradowała Rada Gminy Końskowola. Jak zawsze na początku sesji zostały przedstawione informacje dotyczące inwestycji prowadzonych w Gminie. W imieniu Wójta informacje przedstawił zastępca wójta Mariusz Majkutewicz:

- Zakończone zostały prace związane z oświetleniem przy ul. Pożowskiej (od skrzyżowania z ul. Lubelską – do końca cmentarza).
- Zakończono utwardzanie wąwozu w Skowieszynie.
- Wykonano remont ul. Słonecznej i utwardzono 600 m Gościńczyka.
- Utwardzono ul. Lipową na której położono frezowany asfalt.
- Wykonano podjazd do Domu Dziennego Pobytu w Starej Wsi. Inwestycja ta umożliwi godny podjazd samochodem do obiektu, parkowanie i transport osób na wózkach inwalidzkich.



- Zakończono termomodernizację budynków Remizy OSP w Opoce i Gminnego Przedszkola w Końskowoli.
- Powiatowy Zarząd Dróg wyłonił wykonawcę chodnika w Chrzęchowie i wykonawcę tzw. Azotówki - drogi łączącej Młynki z Zakładami Azotowymi. Koszt tej inwestycji, finalnie okazał się mniejszy od zakładanego przez PZD i wkład własny naszej Gminy jest niższy o około 300 000 zł.
- Otrzymaliśmy pieniądze z Funduszu Dróg Samorządowych (FDS) na wykonanie dwóch dróg: ul. Puławskiej w Skowieszynie (dofinansowanie w kwocie 3 680 000 zł) i drogi w Sielcach (dofinansowanie niespełna 600 000 zł). Pieniądze te pozwolą na duże oszczędności w naszym budżecie. Warto podkreślić, że spośród 300 złożonych wniosków, te przygotowane przez pracowników naszego Urzędu Gminy znalazły się w pierwszej 10.
- Złożone zostały kolejne wnioski do FDS o dofinansowanie drogi na Rudach tzw. Pompki i drogi w Witowicach – nazywanej drogą Zapłotnią.
- Powstaje projekt chodnika na Witowicach. Odbyło się już część spotkań i konsultacji. Zarząd Dróg Powiatowych planuje uzyskać pozwolenie na budowę jeszcze w tym roku. Następnym etapem będzie znalezienie źródeł finansowania inwestycji.



Ogłoszone zostały przetargi:

- W celu wyłonienia wykonawcy na przebudowę gminnej drogi w Sielcach, którą będzie można zrealizować (zgodnie z założeniami), jeszcze w tym roku,
- na budowę drogi gminnej w Skowieszynie,
- na rozbudowę ujęcia wody wraz ze stacją uzdatniania w Końskowoli. Inwestycja ta zapewni bezpieczeństwo dostarczenia wody dla mieszkańców w sytuacjach kryzysowych. Przykłady takich problemów z wodą mamy w gminie Wąwolnica, a w minionym roku w Kurowie. Dotacja ze środków Unii Europejskiej wynosi 2 170 000 zł.

Zastępca wójta Mariusz Majkutewicz poinformował, że wyłoniono już wykonawcę prac związanych z Płytą Rynku oraz, że badane są oferty na wyposażenie Ratusza.

Podczas sesji odbyła się szeroka debata na temat jakości wykonywania robót drogowych wokół Ratusza. Radni zdecydowali o konieczności sporządzenia ekspertyzy budowlanej, na podstawie której zostaną ustalone dalsze działania.

Radni przyjęli uchwałę w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej, oraz zmiany uchwały budżetowej na 2019 r. Ponadto powołany został zespół do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników w składzie: Radosław Barzenc, zastępca Piotr Murat i członek Andrzej Szymajda. Podjęto także uchwały w sprawie ustalenia regulaminu głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych oraz w sprawie ustalenia regulaminu wynagrodzenia nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Końskowola.

W odpowiedzi na wątpliwości radnego Leszka Rodzisia, co do przestrzegania przez mieszkańców gminy przepisów dotyczących odpadów komunalnych, a w szczegól-



ności spalania ich w piecach CO, zastępca wójta Mariusz Majkutewicz poinformował, że został przez Gminę zakupiony czujnik do badań stężenia pyłów PM10 i PM2,5. To laserowe urządzenie będzie zamontowane na Rynku, a wyniki pomiarów będzie można sprawdzić przez Internet. Dostarczy ono informacji o aktualnym stanie powietrza jak również wykaże bezpośredni związek tego czym oddychamy z tym czym palimy w piecach.

Na zakończenie spotkania przewodniczący Rady Gminy Radosław Barzenc w imieniu wszystkich obecnych ser-

decznie pożegnał odchodzącą na emeryturę panią Stanisławę Próchniak. Dziękując za okazaną pomoc, ciepło i dobrą współpracę Przewodniczący życzył pani Stanisławie wszystkiego najlepszego w nowym etapie życia, dużo pogody i uśmiechu.

Dotychczasowe obowiązki pani Stanisławy Próchniak przejmie pani Renata Kłodawska.

Bezpośrednie transmisje i zapis obrad Rady Gminy można obejrzeć na: <http://konskowola.info.pl/transmisja-z-sesji-rady-gminy-konskowola/>

Wybory Parlamentarne 2019 r.

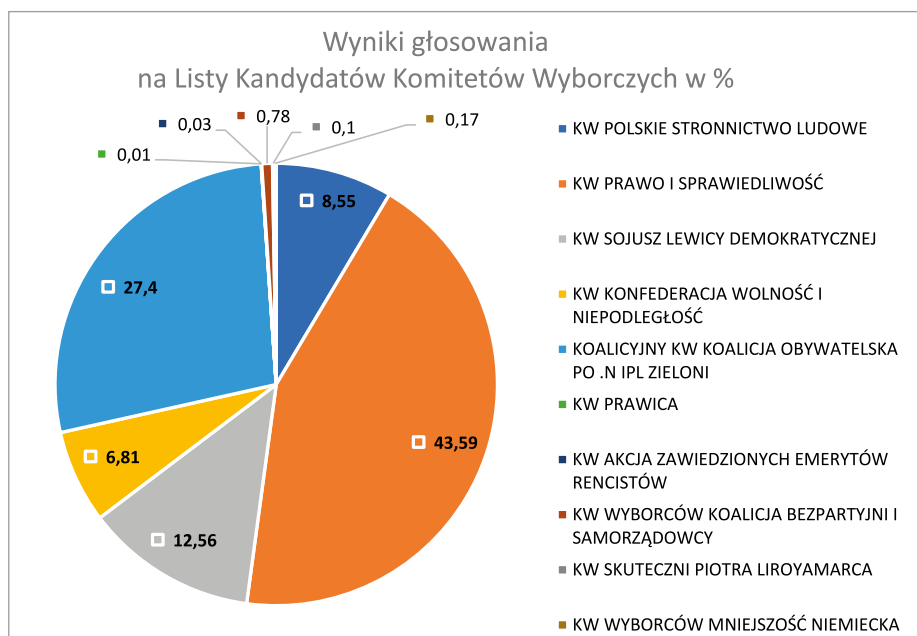
W wyborach do Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej 13 października 2019 r. zdecydowaliśmy o składzie Sejmu i Senatu w nowej czteroletniej kadencji.

Wybory przeprowadziły: Państwowa Komisja Wyborcza, 41 okręgowych komisji wyborczych i 27 415 obwodowych komisji wyborczych. Do głosowania uprawnionych było 30 253 556 obywateli a zagłosowało ponad 18,5 ml osób. Frekwencja wyborcza wyniosła 61,74% i była najwyższa od 1989 r.

Wybory do Sejmu

Spośród 5 111 kandydatów zgłoszonych na 234 listach przez 10 komitetów wyborczych Polacy wybrali 460 posłów a liczba głosów ważnych na nich oddanych wyniosła 18 470 710, czyli 98,89% ogólnej liczby głosów.

Gmina Końskowola należy do okręgu wyborczego nr 6 do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, który obejmuje obszar miasta Lublina na prawach powiatu oraz powiatów janowskiego, kraśnickiego, lubartowskiego, lubel-



skiego, łęczyńskiego, łukowskiego, opolskiego, puławskiego, ryckiego i świdnickiego (województwo lubelskie). W obecnym kształcie został utworzony w 2001 r. a siedzibą okręgowej komisji wyborczej jest Lublin.

W naszym okręgu wybieranych jest 15 posłów w systemie proporcjonalnym. W tym roku zarejestrowano

6 list ze 178 kandydatami. Do głosowania uprawnionych było 938 157 osób, a wydano 571 149 kart do głosowania, czyli frekwencja wyborcza była bardzo wysoka i wyniosła 60,88%. Liczba głosów ważnych stanowiła 99,04%, a nieważnych 0,96% ogólnej liczby głosów.

Województwo Lubelskie będą reprezentowali w Sejmie posłowie Komitetów Wyborczych:

KW PSL:

ŁOPATA Jan Zbigniew

KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ:

TUŁAJEW Sylwester Karol,
CZARNEK Przemysław,
MASŁOWSKA Gabriela,
SOBÓŃ Artur,
SZUŁOWSKI Krzysztof,
SKWAREK Sławomir,
BIELECKI Jerzy Feliks,
CHOMA Kazimierz Bogusław,
KANTHAK Jan Jakub

KW SLD:

CZERNIAK Jacek Andrzej

**KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ
I NIEPODLEGŁOŚĆ:**

KULESZA Jakub

**KW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N
IPL ZIELONI:**

MUCHA Joanna
KRAWCZYK Michał Mateusz
WCISŁO Marta Anna

Wybory do Senatu

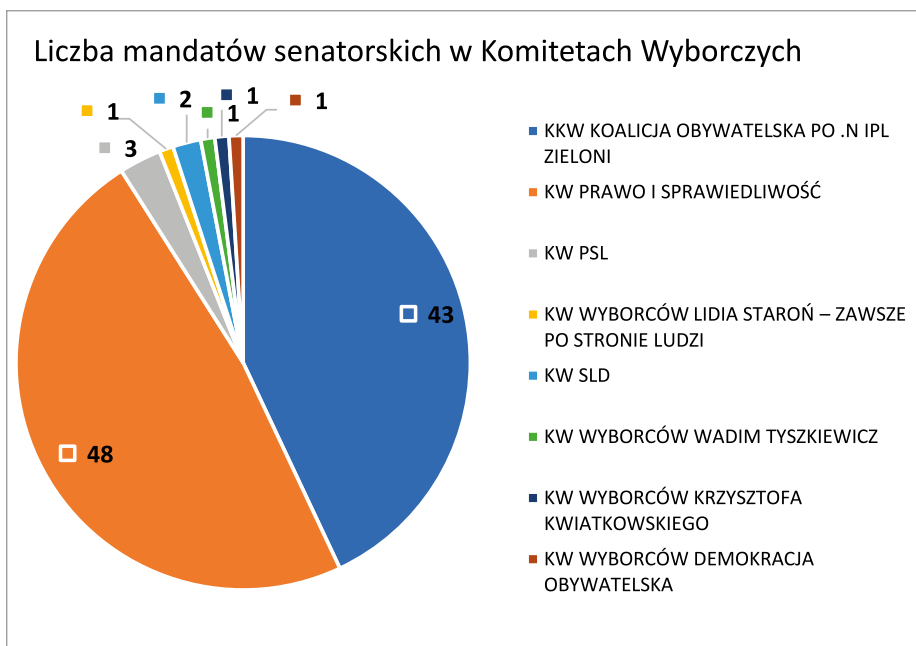
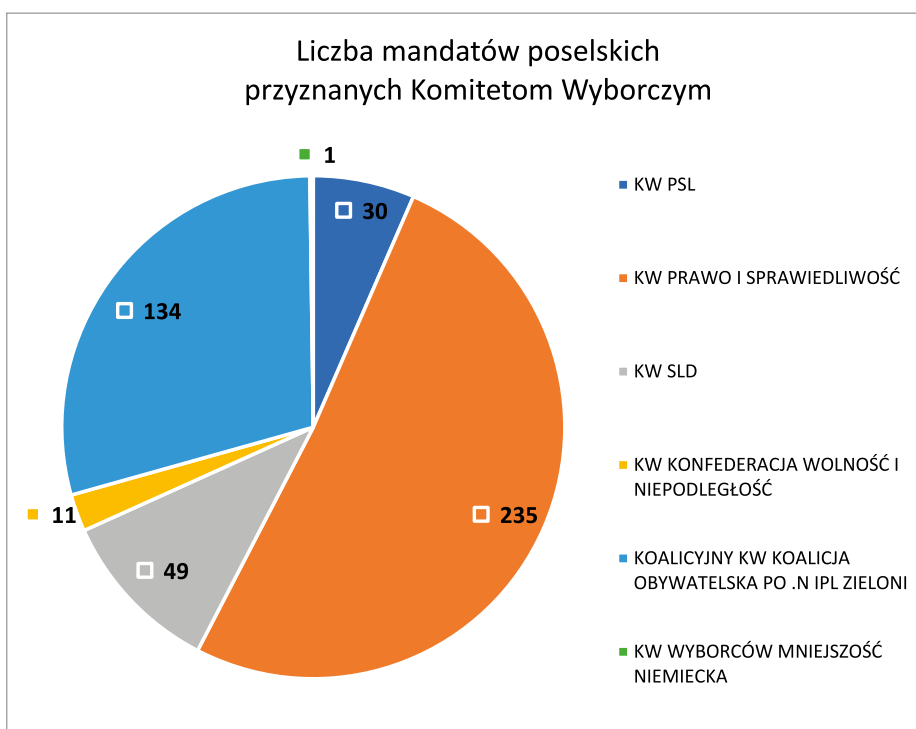
Wybory przeprowadziły: Państwo-
wa Komisja Wyborcza, 41 okręgo-
wych komisji wyborczych i 27 415 ob-
wodowych komisji wyborczych.

Spośród 278 kandydatów zgłoszo-
nych przez 53 komitety wyborcze wy-
brano 100 senatorów. Liczba głosów
ważnych wyniosła 18 201 348, co sta-
nowi 97,45% ogólnej liczby oddanych
głosów.

Gmina Końskowola należy do se-
nackiego okręgu wyborczego nr 14
z siedzibą w Lublinie i obejmuje Po-
wiaty Lubartowski, Łukowski, Opol-
ski, Puławski i Rycki.

Spośród 339 387 osób uprawnio-
nych - dla 198 883 osób wydano karty
do głosowania. Frekwencja wyborcza
wyniosła 58,60%.

W naszym okręgu zarejestrowano
4 kandydatów, którzy otrzymali na-
stępującą liczbę głosów ważnych:



GOGACZ Stanisław 121 240 z KW
PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ;

KASZNIA Arkadiusz 48 231 zgłoszo-
ny przez KKW KOALICJA OBYWATEL-
SKA PO .N IPL ZIELONI

MATEŃKA Wojciech 13 687 zgło-
szony przez KW NORMALNY KRAJ;

WALASEK Marcin 11 533 zgłoszony
przez KW JEDNOŚĆ NARODU.

Senatorem z naszego Okręgu został
GOGACZ Stanisław, który otrzymał
największą liczbę głosów ważnych.

Teren Województwa Lubelskiego
obejmuje 3 senackie okręgi wyborcze
(nr 14, 15, 16) w pozostałych okrę-
gach mandaty senackie otrzymali
BURY Jacek z KKW KOALICJA OBY-
WATELSKA PO .N IPL ZIELONI; oraz
CZELEJ Grzegorz z KW PRAWO I SPA-
WIEDLIWOŚĆ.

*Na podstawie danych
z <https://wybory.gov.pl/sejmsenat2019/pl/wyniki/sejm/pl>
Opracowała Agnieszka Pytlak*

Wydarzenia, zaproszenia



W dniu 18 września Środowiskowy Dom Samopomocy wraz ze Stowarzyszeniem Osób Niepełnosprawnych, Opiekunów i Przyjaciół „Radość” zorganizowali kolejną już edycję sportowo-integracyjnego pikniku zatytułowanego „Powitanie Jesieni”. Podobnie jak w latach ubiegłych, impreza współfinansowana była przez Gminę Końskowola w ramach zadania „Jesteśmy...- organizowanie cyklu imprez kulturalnych o charakterze integracyjnym - edycja VI”. Tym razem, ze względu na kapryśną aurę przenieśliśmy się do Domu Ludowego w Rudach, który gwarantował nam odrobinę ciepła i dach nad głowami. Na spotkanie przybyło wielu gości; m.in. przedstawiciele Gminy Końskowola, Ośrodka Pomocy Społecznej, Szkoły Podstawowej, Gminnego Ośrodka Kultury, Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Dyrektora PCPR w Puławach. Obecne były również delegacje z zaprzyjaźnionych Środowiskowych Domów i Ośrodków Wsparcia z Leopoldowa, Bychawy, Góry Puławskiej, Prawna oraz Kodnia. Nie można zapomnieć także o gospodarzach spotkania; społeczności Środowiskowego Domu Samopomocy w Końskowoli, rodzicach i opiekunach podopiecznych, członkach Stowarzyszenia „Radość”, jak i społeczności lokalnej.

Całe to przedsięwzięcie miało na celu coś więcej niż tylko dobrą zabawę czy integrację osób biorących w nim udział. Jako osobom na co dzień pracującym z osobami z niepełnosprawnościami zależy nam na włączeniu ich niejako do środowiska osób zdrowych, a przynajmniej na przeciwdziałaniu ich marginalizacji. Zależy nam na kształ-



towaniu wobec osób niepełnosprawnych właściwych postaw społecznych, zrozumienia, akceptacji, tolerancji i życzliwości. Ważny jest także rozwój samych osób niepełnosprawnych w różnych sferach życia; fizycznej, ale także psychologicznej oraz społecznej, kształtowanie i rozwijanie w nich umiejętności interpersonalnych niezbędnych w codziennym życiu czy pobudzanie ich ciekawości poznawczej, motywacji do aktywności życiowej i chęci do współdziałania.

Tym wszystkim celom służyła cała gama różnych oferowanych podczas Pikniku atrakcji. Były; konkursy i zawody piłkarskie, sprawnościowe indywidualne oraz grupowe, zabawy integracyjne, taneczne, wokalne. Konkursy zręcznościowe na przyrządach dmuchanych i wiele innych. Dla wszystkich zaproszonych osób przygotowane zostały przekąski, ciepły posiłek i napoje. Na szczęście pogoda poprawiła się i wiele zabaw udało się zorganizować na świeżym powietrzu. Na koniec spotkania wręczyliśmy naszym gościom pamiątkowe dyplomy i symbole jesieni – piękne wrzosey подарowane na tę okazję przez Szkółkę Roślin Wrzosowatych państwa M. M. Majewskich.

Widać było uśmiechy i zadowolenie na twarzach wszystkich osób obecnych podczas Pikniku, mamy więc nadzieję, że za rok znów spotkamy się w podobnym gronie, po to, by miło i z pożytkiem spędzić wspólnie jeden z pierwszych jesiennych dni.

autor - Magdalena Stefanek- Wąsik
Fot. O. Sufek i archiwum ŚDS



Duch Święty został nam dany...

Bierzmowanie należy do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, a w Kościele katolickim oznacza dojrzałość w wierze i naznaczenie znamieniem Ducha Świętego. Polska nazwa sakramentu pochodzi od określenia bierzmo, którym nazywano belkę wspierającą strop. Podobnie łaska Ducha Świętego, udzielona przez biskupa w imieniu Kościoła ma być wsparciem dla życia w wierze. Teologicznie bierzmowanie nawiązuje do wydarzenia Pięćdziesiątnicy, gdy apostołowie zgromadzeni w Wieczerniku otrzymali dar Parakleta i w Jego mocy zaczęli budować Kościół Chrystusowy.

22 września w naszej końskowskiej parafii odbyła się uroczysta Eucharystia, podczas której dokonano bierzmowania absolwentów klas ósmych oraz gimnazjum. Łącznie do sakramentu przystąpiło 113 osób.

Obecny pośród nas biskup Józef Wróbel przypomniał o znaczeniu bierzmowania i zadaniach, które wynikają z namaszczenia Duchem Świętym. Odtąd młodzież ta zaproszona została do dawania świadectwa wiary, co ma przejawiać się w codziennym życiu oraz posługach związanych z dojrzałością chrześcijańską, w tym przyjęcie zo-



bowiazań chrzestnych. Duch Święty natomiast, działając w sercu bierzmowanego chrześcijanina uzdalnia go do odważnego głoszenia Dobrej Nowiny oraz dawania przykładu własnego życia. Istnieje jednak jeden warunek: taka osoba musi współpracować z Trzecią Osobą Boską. Wtedy może czerpać z duchowego skarbcza Kościoła i stawać się wzorem do naśladowania dla innych w drodze do świętości.

Ks. Emil Szurma

Mamy powody do dumy



POSTANOWIENIEM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 4 października 2019 r., na wniosek Ministra Edukacji Narodowej, za wzorowe, wyjątkowo
sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej zostało odznaczonych
21 nauczycieli z województwa lubelskiego. **Srebrny Medal za Długoletnią Służbę** otrzymał zastępca
dyrektora Szkoły Podstawowej w Końskowoli Robert Julian Polak.

Gratulujemy Panu dyrektorowi zaszczytnego i zasłużonego wyróżnienia. Redakcja.

Akademia Młodzieżowa

W niedzielę 20 października Akademia Młodzieżowa wystawiła w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli spektakl teatralny przygotowany na podstawie dzieła Adama Mickiewicza pt. „Dziady cz. III”.

W przedstawieniu wystąpiła młodzież z Akademii Młodzieżowej z Końskowoli, Lublina i Bychawy. Spektakl jest owocem pracy uczestników Letniej Szkoły Akademii Młodzieżowej, która odbyła się w lipcu br. w miejscowości Jaślicka w województwie małopolskim. Podczas wakacyjnego obozu został on zaprezentowany mieszkańcom Jaślick.

Teraz to wyjątkowe dzieło wielkiego polskiego wieszcza Adama Mickiewicza pokazaliśmy mieszkańcom Końskowoli. Ideałami Akademii Młodzieżowej są wartości Bóg, Honor i Ojczyzna, dlatego młodzież wystawia spektakle o tematyce religijnej i patriotycznej. Poprzez poznawanie i przekazywanie innym polskiej historii zawartej w tym niezwykłym dziele literackim, młodzi ludzie uczą się patriotyzmu i współpracy.

Kinga Ozga
Instruktor Akademii Młodzieżowej



Rozpoczynamy przygotowania do obchodów 100 rocznicy OSP w Końskowoli!

MIESZKAŃCY KONSKOWOLI !

Ochotnicza Straż Pożarna w Końskowoli wykonując zadania ratujące życie i mienie, trwa na swym postępie od prawie stu lat. Została założona jako jedna z pierwszych w rejonie.

Okres niewoli to czas wyjątkowo rygorystycznego traktowania ludności – szczególnie pod panowaniem Rosyjskim. Zaborca nie zezwalał na powstawanie organizacji polskich, obawiając się ruchów patriotycznych. Końskowola była silnym ośrodkiem polskości i dała się dotkliwie odczuć zaborcy. Po upadku powstania styczniowego za udział w nim została niemal doszczętnie zniszczona i pozbawiona praw miejskich. Dlatego w naszej miejscowości nie wydano zgody na założenie straży ogniowej, chociaż otrzymały ją Sielce w 1917 r. i Rudy w 1918 roku.

W wolnym kraju powstała nasza OSP. Ma ona w swojej historii ludzi wielkiego formatu – jak ks. Antoni Ferenzewicz, proboszcz Końskowoli i syn powstańca styczniowego.

Lata niewoli wychowały społeczeństwo w duchu wielkiego poszanowania i patriotyzmu. Los pozwolił na ocalenie części dokumentów, które dały początek kronice jednostki prowadzonej do chwili obecnej. Przy okazji 100 rocznicy straży zrodziła się myśl wydania kroniki i pamiątkowego odznaczenia tzw. FIDELITAS – co oznacza posłuszeństwo, lojalność, wierność o doskonałość.

Zapraszamy Państwa do współfinansowania obchodów 100-lecia OSP w Końskowoli i z góry dziękujemy za wkład w nasze wspólne świętowanie. Dla zainteresowanych udostępnimy numer konta bankowego:

10 8741 0004 0000 0707 2000 0010

Łączymy wyrazy szacunku
Strażacy z Końskowoli

100 Lat OSP

Co w GOK-u piszczy

Jubileusz Zespołu CYGAŃSKA BRAĆ

We wrześniu zespół „Cygańska Brać” świętował pięćdziesiątą rocznicę swojego istnienia. Zespół powstał 2014 r. z inicjatywy Tadeusza Salamandry, instruktora G.O.K w Końskowoli. „Cygańska Brać”, jak wskazuje nazwa, wykonuje muzykę z gatunku folkloru romskiego, oraz utwory własne. Koncertując w wielu miejscowościach powiatu i województwa, zespół zaskarbił sobie ogromną sympatię publiczności. W dniu jubileuszu odbył się koncert, w którym Zespół zaprezentował swój dotychczasowy dorobek.

W skład zespołu wchodzi: Barbara Grzegorzczak, Agata Pasternak, Waldemar Pasternak, Grzegorz Dworzyński i Tadeusz Salamandra.

T.S.



Zapraszamy do GOK-u

Zapraszamy na akcję sprzątania cmentarza ewangelicko-augsburskiego i miejsc pamięci.

W tym roku spotykamy się w środę 23.10 o godz. 9.30 pod GOK w Końskowoli

Zapraszamy

na zajęcia języka angielskiego dla dorosłych.
piątek godz. 17.45 sala nr 10 lub 18

Zapraszamy na Zaduszki Literackie

17 listopada w niedzielę po mszy św.
o godz. 12.00

w kościele parafialnym w Końskowoli

Zapraszamy na

Konkurs „Smaki Końskowoli”

który odbędzie się

w sobotę 14 grudnia o godz. 12.00

Kiermasz Bożonarodzeniowy

będzie trwał od 14 do 23 grudnia - jak co roku
będzie dostępny również w niedziele.

Sprostowanie

We wrześniowy numer Echa Końskowoli,
wkradł się błąd.

Zajęcia wakacyjne dla dzieci
z udzielania pierwszej pomocy prowadzili
strażacy z OSP w Witowicach.

Za pomyłkę przepraszamy
Redakcja Echa Końskowoli

Zapraszamy do uczestnictwa w zajęciach

Rękodzielniczych

Linorytu

Fotograficznych

Szachowych

Warsztaty ogrodnicze w Szkółce Państwa Kurowskich

W niedzielę 6 października odbyły się kolejne warsztaty ogrodnicze. Tym razem zdobywaliśmy wiedzę w plenerze a po swoim ogrodzie kolekcyjnym oprowadził nas pan Lucjan Kurowski.

Spacer w słoneczny choć chłodny dzień kamiennymi ścieżkami ogrodu, oglądanie eksponatów i zabytkowych narzędzi ogrodniczych - nawet z okresu neolitu oraz zebranych kolekcji nasion przywiezionych z różnych stron świata zakończyliśmy w sali konferencyjnej. Pan Lucjan opowiedział na liczne pytania i między innymi podzielił się informacjami o dobrym zabezpieczeniu roślin na zimę.

Zabezpieczenie roślin na zimę

Wiele gatunków i odmian, mniej odpornych na mróz, wymaga zabezpieczenia na zimę. I tylko wtedy uprawa ich u nas jest w pełni możliwa. Sposobów zabezpieczenia jest wiele. Wybranie najodpowiedniejszego często zależy od gatunku rośliny.

Zimozielone liściaste, jak i wrażliwsze odmiany iglaste wymagają (zwłaszcza w młodym wieku) zabezpieczenia na zimę, przed najbardziej szkodliwymi, mroźnymi, suchymi wiatrami oraz słońcem (duże różnice temperatur między dniem a nocą) co często występuje w lutym – marcu. Do tego celu używamy gałązek drzew iglastych, tkaniny ciemnowarstwowej, mat słomianych, ewentualnie tektury falistej. Do okrywania nie nadają się folia lub inne materiały nie przepuszczające powietrza a sprzyjające rozwojowi chorób np. szarej pleśni. Zabieg ten wykonujemy po nastaniu małych mrozów. Przypada to na listopad - grudzień.

Rośliny wysoko wyrastające (np. magnolie), a mniej odporne wymagają okrycia, szczególnie w młodym wieku. Okrycie całych roślin – powyżej 1 m wysokości jest dość kłopotliwe. Dlatego wskazane jest okrycie nasady krzewu, praktycznie do 30 cm wysokości. W wypadku przemarznięcia w czasie surowej zimy górnej części rośliny, z nasady, ze śpiących pączków wybiją nowe pędy i szybko odbudują krzew. Do tego celu nadają się trociny, kora, ziemia, ściółka (liście).



Dla okrycia róż najlepsza i najtańsza jest ziemia, zgarnywana w odpowiedniej odległości od krzewów, która obsypujemy pędy, robiąc kopczyk 20-30 cm wysoki. Przy tym należy bacznie uważać, aby nie odkryć i nie uszkodzić korzeni. Zalecane jest w miejsce zgarniętej ziemi, nałożyć dobrze rozłożony obornik bydlęcy, który na wiosnę przy-



krywamy ziemią z usuwanych kopczyków. Do wykonania kopczyków nie używać obornika!

Zabezpieczając na zimę róże pienne, należy związać koronkę i ostrożnie przygiąć ją do ziemi, odpowiednio mocując (palikami), aby nie odchyłała się. Tak przymocowaną koronkę (najbardziej wrażliwa na mróz) można zasypać ziemią, kompostem, korą, trocinami. Grubość okrywy pędów koronki winna wynosić ok. 20 cm. Zabezpieczyć należy również okrycie (kopczyk) przed rozwiewaniem w czasie zimy. Dla pełnej gwarancji ostonić również pień. Okrywanie piennych róż „na stojąco” papierem, folią, tkaniną cieniówkową itp. absolutnie nie zabezpiecza ich przed przemarzeniem w surowe zimy.

fol. Olga Sułek

opracowała z materiałów Szkółki Kurowscy A. Pytlak



Drogi ku wiedzy

W poniedziałek 14 października w GOK w Końskowoli została otwarta wystawa Archiwum Państwowego w Lublinie pt. „Drogi ku wiedzy”.

Jest to ekspozycja ukazująca różne aspekty i formy kształcenia na przestrzeni dziejów edukacji indywidualnej jak i zbiorowej prowadzonej w placówkach oświatowych.

Zamierzeniem autorów wystawy było przywołanie obrazu szkoły zarówno w jej wymiarze architektonicznym jak i instytucjonalnym. Jest to bowiem przestrzeń kształtująca postawy młodych ludzi nagradzanych, karanych, relegowanych. Szkoła przedstawiona została więc jako budynek i społeczność, jako miejsce rozwoju i spełniania ambicji, a także zniewolenia oraz podporządkowania obcym ideom i wpływom. Jej uczniowie posiadają własne zdania i osobowości, kształtują otaczającą ich rzeczywistość na swój indywidualny sposób, bądź też zostają wtłoczeni w twarde tryby systemu podporządkowanego obcym interesom.

Wystawa ukazuje to jak pod wieloma względami odmiennie były realia szkolne II poł. XIX i początku XX wieku w porównaniu do współczesnych.

Ciekawostką mogą być instrukcje programowe dla nauczycieli, kroje mundurków noszonych przez uczniów, zalecane zestawy ćwiczeń, czy też przepisy dotyczące higieny osobistej nakazujące uczniom m.in. kąpiel z myciem głowy raz na dwa tygodnie czy zmianę bielizny minimum, co dwa dni. Pośród prezentowanych dokumentów można odnaleźć również tzw. „Wilczy bilet”, którego otrzymanie powodowało wydalenie ucznia ze szkoły i zakaz przyjmowania go w innych placówkach państwowych.

Zgodnie z ówczesną pedagogiką kształcono poza domem wyłącznie chłopców, którzy po odbyciu nauki w szkole parafialnej lub katedralnej, w celu pogłębienia wiedzy nierzadko udawali się na studia uniwersyteckie do Krakowa lub za granicę do Czech, Niemiec lub Włoch. Dziewczęta kształcone były w zakresie nabycia umiejętności czytania i pisanie oraz wykonywania prac domowych. Nauka odbywała się w domach lub w okresie nieco póź-



niejszym (XVIII-XIX w.) w szkołach, prowadzonych przez domy zakonne lub na prywatnych pensjach.

Wystawa składa się z 19 plansz stworzonych z różnorodnych dokumentów. Przedstawione zostały świadectwa szkolne, regulaminy, fotografie, wypracowania, korespondencja z rodzicami uczniów prowadzona przez szkoły, szkice mundurków i wiele innych materiałów związanych z kształceniem. Autorami wystawy są: Renata Gąsior, Sebastian Czerniak a opracował ją graficznie: Marek Krzykała.

Ekspozycje można oglądać w Sali konferencyjnej GOK w Końskowoli do końca listopada.

Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli im. K. Walczak ogłasza**w dniach****28-29 listopada 2019****XIII GMINNY KONKURS RECYTATORSKI
POEZJI I PROZY LUDOWEJ
im. ZUZANNY SPASÓWKI**

Zuzanna Spasówka urodziła się 8 sierpnia 1925 roku w Pożogu Starym koło Końskowoli, gdzie mieszkała do swej śmierci 1 stycznia 2014 r.

Pani Zuzanna zadebiutowała w 1962 roku na łamach „Wsi tworzącej” pierwszym zestawem wierszy a Jej kolejne utwory drukowane były w wielu antologiach poezji ludowej i w czasopismach.

Nasza poetka była laureatką wielu nagród w konkursach poetyckich. Za swą twórczość została uhonorowana: Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” (1977), Nagrodą Specjalną Ministra Kultury (2005), medalem Zasłużony Kulturze – „Gloria Artis” (2007), Nagrodą im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej” (2008).

CEL KONKURSU

1. Popularyzowanie twórczości wielu różnych poetów z naszego regionu, aby utrwalić i „ocalić od zapomnienia” to, co w tej poezji i prozie najcenniejsze, czyli: uświadamianie Ojczyzny, domu rodzinnego i piękna otaczającej przyrody.
2. Włączenie młodego pokolenia w kulturę regionu.

ZAŁOŻENIA REGULAMINOWE

1. Uczestnikami konkursu mogą być uczniowie szkół podstawowych i średnich Gminy Końskowola.
2. Recytatorzy będą oceniani w czterech kategoriach wiekowych:
 - uczniowie klas I – III
 - uczniowie klas IV – VI
 - uczniowie klas VII - VIII
 - uczniowie szkół średnich
3. Repertuar stanowią dwa utwory jeden wiersz i fragment prozy lub dwa wiersze.
4. Ocenie jury podlegają:
 - dobór tekstów i dostosowanie do możliwości wykonawczych,
 - prawidłowa i wyrazista interpretacja,
 - ogólny wyraz artystyczny.

ZASADY ORGANIZACJI

- Nauczycieli zachęcamy do przeprowadzenia eliminacji szkolnych.
- Uczniów szkół średnich prosimy o bezpośredni kontakt z GOK w Końskowoli.
- Karty zgłoszeń należy dostarczyć do **16 listopada 2019 r.**

Prezentacje finałowe odbędą się w GOK**28 listopada 2018 r. o godz. 9.00.**

dla uczniów klas I- III; IV- VI szkół podstawowych

29 listopada o godz. 11.00

dla uczniów klas VII-VIII, oraz szkół średnich.

Po zakończeniu prezentacji nastąpi ogłoszenie wyników, wręczenie nagród oraz dyplomów.

Informacji na temat Konkursu udzielają pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli, im. K. Walczak
tel. 81 8816269.

Serdecznie zapraszamy!

Spotkanie z autorem „Władcy Piorunów”

Marcin Koziół urodził się w 1977 roku. Jako 16 latek otrzymał stypendium United World Colleges / Towarzystwa Szkół Zjednoczonego Świata i Gordonstoun School, dzięki czemu liceum kończył w Szkocji – w szkole Gordonstoun. Szkoła ta znana jest z surowych zasad i wychowywania od okresu międzywojennego wszystkich męskich kandydatów do brytyjskiego tronu. Jak się okazało, trafił do miejsca, które było pierwowzorem Hogwartu, szkoły Harrego Pottera. Joan Rowling odwiedzała szkołę, czerpiąc inspirację.

Marcin Koziół jest zapalonym podróżnikiem, zwiedził ponad 50 krajów. Na swojej drodze spotkał wielu niezwykłych ludzi. Książkowym odbiciem pasji podróżniczej jest nagradzana seria o Wombacie Maksymilianie. Na co dzień jest ekspertem mediów elektronicznych i marketingu. Pierwszą książkę (dla fanów mikrokomputerów) opublikował w 1993 roku, w wieku 16 lat (pracę nad nią zakończył rok wcześniej). Wkrótce potem ukazało się jeszcze kilka

Piorunów” z serii *Detektywi na kółkach*. Z powodu dużego zainteresowania odbyło się ono w dwóch turach i za każdym razem sala była pełna młodzieży.

Podczas multimedialnej lekcji dzieci poznały bohaterów książek z serii *Detektywi na kółkach* – Julkę, psa Spajka oraz Toma. Autor opowiadał też o **Nikoli Tesli**, którego nazywano *Władcą Piorunów* – wynalazcy m.in. taniej energii elektrycznej. To jego losy spletały się właśnie z przygodami bohaterów książki.

Wybrane z publiczności dzieci, dzięki strzelającej magnetycznej kuli plazmowej, mogły przez chwilę same poczuć się jak Władcy Piorunów! Po spotkaniu można było nabyć ulubione książki z dedykacją autora oraz zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

Teresa Dymek

Wrażenia ze spotkania

Pan Marcin Koziół opowiedział nam o swojej pasji, jaką jest pisanie książek. Przybliżył nam szczególnie jedną z nich - „Skrzynia władcy piorunów”.

Jest to kryminał oparty na prawdziwych zdarzeniach. Głównymi bohaterami są Julia i Tom. Julia to 14-letnia dziewczynka poruszająca się na wózku inwalidzkim, która od zawsze chciała zostać detektywem, a Tom, ma 15 lat i jest przyjacielem Julii. Chłopak posiada zdolność synestezji, a towarzyszący im czworonożny przyjaciel - labrador Spajk - pomaga im w śledztwie. W książce pojawia się również postać Nikoli Tesli, czyli wielkiego wynalazcy. Aby rozwiązać zagadkę i uratować tatę Toma, dzieci muszą rozwiązywać wiele zagadek, łamać szyfry i odkrywać tajemnice.

Autor potrafił nas zafascynować opisaną przez siebie historią. Dowiedzieliśmy się wielu interesujących informacji na temat Nikoli Tesli, który nie bez powodu nazywany jest „władcą piorunów”.

Lidia Murat kl. VI b ze SP w Końskowoli



jego publikacji dotyczących programowania komputerów (Amiga). Jest autorem lektury szkolnej (dla klas IV-VI) – „Skrzynia Władcy Piorunów” i jej kontynuacji „Tajemnica przeklętej harfy”. Prowadzi liczne warsztaty/spotkania autorskie (lekcje multimedialne, warsztaty dla dzieci) dla różnych grup wiekowych, młodzieży oraz dla dorosłych.

26 września 2019 roku Gminna Biblioteka w Końskowoli zaprosiła autora na spotkanie z uczniami klas IV - VI. Tematem było *Spotkanie z lekturą*. „Skrzynia Władcy



Ze szkolnej ławy

Święto Edukacji Narodowej i Ślubowanie Pierwszaków

Dzień 14 października jest szczególnym dniem dla każdej polskiej szkoły. To Święto Edukacji Narodowej - przypomina o wielkiej wartości, jaką stanowi edukacja i o roli społecznej Tych, którzy tę wartość urzeczywistniają swoją codzienną pracą. Praca w oświacie to ogromna odpo-



wiedzialność, ale i wielki zaszczyt. Dzięki Nauczycielom i Wychowawcom kolejne pokolenia zdobywają wiedzę, rozwijają zainteresowania, uczą się odpowiedzialności za własne decyzje. Rzesza pracowników obsługi i administracji szkolnej, instytucji wspomagających, oraz prowadzących placówki tworzy fundamenty, bez których trudno samym nauczycielom budować oświatowe osiągnięcia, bowiem edukacja to dziedzina, w której sukcesy osiąga się wyłącznie w zespole. – tymi słowami przywitała wszystkich przybyłych na uroczystości dyrektor szkoły Anna Saj.

Składam Państwu serdeczne życzenia pomyślności, a także wielu osiągnięć i sukcesów w pracy zawodowej.- mówiła dalej pani dyrektor - Życzę, aby słowo „pedagog” brzmiało dumnie, abyście w codziennej trudnej i odpowiedzialnej pracy nie tracili poczucia posłannictwa oraz niezwykłości waszego zawo-

du. Życzę Państwu, aby ta wyjątkowa, odpowiedzialna i wymagająca praca była powszechnie doceniana i szanowana, abyśmy wszyscy pamiętali o słowach Jana Zamojskiego „Takie będą Rzeczypospolite jakie ich młodzieży chowanie”.

Na obchody Święta Edukacji Narodowej do Szkoły Podstawowej w Końskowoli przybyli zaproszeni goście: zastępca wójta Mariusz Majkutewicz, dyrektor ŚDS Iwona Stochmal, dyrektor GOK Monika Dudzińska oraz rodzice uczniów szkoły.



W tym Dniu uroczystie wręczono nagrody nauczycielom, którzy wykazali się szczególnym wkładem w rozwój oświaty. Nagrodę Wójta Gminy Końskowola otrzymali: Agnieszka Smęt – Bartuzi, Iwona Stefanek, Zofia Szulik oraz dyrektor szkoły Beata Antolak. Wręczył je zastępca wójta Mariusz Majkutewicz. Następnie na scenę zaproszono nauczycieli, którzy zostali nagrodzeni przez dyrektora szkoły: Andrzej Szymajda, Teresa Goławska, Edyta Kowalik, Marzena Woźniak, Anna Saj, Grzegorz Próchniak, Katarzyna Suszek i Aneta Szmigiel.



Fot. Z archiwum szkoły

Dyrektor Beata Antolak podziękowała nauczycielom za sumienną, bardzo dobrą pracę dydaktyczną – wychowawczą i za całokształt działań podejmowanych na rzecz edukacji w gminie Końskowola.

Nie mogło się obyć bez części artystycznej. W tym roku uczniowie klas V c i V d pod opieką wychowawców - Iwony Stefanek, Urszuli Paluch oraz Pawła Pytlaka przygotowały zabawną inscenizację na temat szkoły.

Ślubowanie Pierwszaków

W dniu Święta Edukacji Narodowej Pierwszoklasiści złożyli swoje ślubowanie i zostali przyjęci do grona uczniów Szkoły Podstawowej w Końskowoli.

Zanim jednak się to stało Pierwszaki udowodniły, że już wiele potrafią.

Uczniowie z klasy VI a przygotowali dla nich zadania sprawdzające, które zaliczyli śpiewając. Po złożeniu ślubowania, odbyło się pasowanie na ucznia przez dyrektorów Szkoły. Uroczystości zakończył słodki poczęstunek w szkolnej stołówce.

Dzięki życzliwości i corocznemu wsparciu właścicieli firmy „Ryszard Radwan” nasze pierwszaki otrzymują przydatne każdemu uczniowi materiały edukacyjne opatrzone wizerunkiem Grupy Azoty. „Lider Polskiej Dystrybucji” to nazwa akcji, w ramach której Grupa Azoty, za pośrednictwem swoich dystrybutorów przekazuje dzieciom zakwalifikowanych szkół wiejskich z całej Polski wyprawki szkolne.

*Opracowała Agnieszka Pytlak
Fot. Olga Sułek*



Kącik Sienkiewiczowski

Pokazy fizyczne

20 września 2019 roku odbyła się wycieczka klas ósmych naszej szkoły do Instytutu Fizyki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie odbywały się już po raz sześćdziesiąty Pokazy z Fizyki zorganizowane przez Lubelskie Towarzystwo Edukacyjno-Naukowe. Ich celem jest popularyzacja fizyki i pomoc w jej nauce poprzez prezentację interesujących, a wręcz fascynujących eksperymentów. Pokazano nam różne doświadczenia: trudne lub niemożliwe do wykonania w warunkach szkolnych, ale również takie, które można powtórzyć w domu.

Uczestniczyliśmy w czterech pokazach i z każdego wynieśliśmy bardzo

dużo wiadomości. Pierwszy nosił tytuł „Prąd elektryczny”. Dowiedzieliśmy się z niego m.in. ile mocy można wykręcić na rowerze oraz czy prąd może płynąć w cieczach i gazach. Drugi, dotyczył rezonansu. Podczas niego opowiadano nam o drganiach i falach. Następny dotyczył „Ruchu obrotowego”, na którym nasze umysły zostały wzbogacone o informacje, dlaczego „bączek” się obraca. Podczas ostatniego, gorącego wykładu - „Uff, jak gorąco...” - obserwowaliśmy się nawzajem przez kamerę na podczerwień oraz sprawdzaliśmy, czy można zagotować wodę z lodem.

Osobiście bardzo mi się podobała forma popularyzacji fizyki. Do szkoły



Fot. Z archiwum szkoły

wróciliśmy bogatsi o nową wiedzę i doświadczenia.

Natalia Lipnicka ucz. kl. VIII b

„Tam i z powrotem”

Spektakl Narodowego Teatru Edukacji

27 września klasy szóste udały się na wycieczkę do kina Sybilla w Puławach na spektakl pt. „Tam i z powrotem”. Przedstawienie opowiadało o pewnym hobbicie imieniem Bilbo, który żył sobie spokojnie w małej norce. Spotkanie czarodzieja całkowicie odmieniło jego życie. Przeżył niesamowite przygody, jakich nie zaznałby, gdyby nie zdecydował się na opuszczenie swojego przytulnego mieszkanka.

Na koniec Bilbo szczęśliwie powrócił do domu, chociaż nie wszystkim bohaterom było to dane.

W spektakl włożono dużo pracy, a na szczególną uwagę zasługiwała scenografia. Cały czas wspominam ogromne i wspaniałe kostiumy straszego pająka oraz smoka.

Wszyscy wróciliśmy zadowoleni i pełni wrażeń.

*Weronika Stypuła kl. VI a
Fot. z archiwum szkoły*

ZPO w Pożogu

Samorząd Uczniowski w nowym składzie

Wrzesień to czas powrotu do szkoły. Aby praca uczniów była dobrze zaplanowana każdego roku wybierany jest Samorząd Uczniowski. Wcześniej oczywiście przeprowadza się kampania wyborcza.

Tak jak kandydaci na wielkich polityków przygotowują swój program, sposób dotarcia do wyborców oraz swoje plakaty i banery wyborcze, tak chętni do pracy w SU uczniowie przygotowują swoje hasło wyborcze, plakat oraz zachęcają kolegów do głosowania.

W takich demokratycznych wyborach w naszej szkole został wybrany nowy Samorząd Uczniowski na rok szkolny 2019/2020. Przewodniczącą została – Oliwia Borkowska, a zastępcą przewodniczącej – Mateusz Skwarek. Na skarbnika wybrano – Wiktorię Zaborowską, a sekretarzem została – Natalia Lenart. W sekcji dekoracyjnej będą pracować – Julia Jagielska i Martyna Pruchniak.

Dzień Chłopaka i Otrzęsiny klasy IV

Podczas zabawy z okazji Dnia Chłopaka odbyły się uroczyste Otrzęsiny klasy IV. Można było zakupić w prowadzonym przez uczniów sklepiku kilka przekąsek oraz posmakować ciasta przygotowanego przez rodziców. Na sali uczniowie z klasy ósmej próbowali sił jako DJ-je, zorganizowali dla klasy czwartej quiz wiedzy o szkole. Na świetlicy odbyła się próba sił, smaków i wytrzymałości umysłów. Jednak klasa czwarta nie poddała się stwarzanej przez kolegów z klasy ósmej presji i dzielnie przeszła otrzęsiny, tym samym wstąpili do grona starszych uczniów. Tanecznym krokiem dotarliśmy do godziny 19.00, o której zabawa się zakończyła.



Sprzątanie świata 2019

Dzisiaj uczniowie ZPO wyruszyli w teren z ważną misją ratowania planety. Wszyscy pod opieką wychowawców i nauczycieli, zaopatrzeni w rękawiczki i ogromne worki foliowe wzięli udział w akcji Sprzątania Świata. Każdego roku przystępujemy do tej akcji i zawsze z zapałem sprzątamy okolice naszej szkoły oraz pobocza dróg. Niestety za

każdym razem śmieci nie brakuje i smutno nam, że niektórzy zostawiają po sobie takie pamiątki przy drogach.



Dzień Głośnego Czytania i Święto Bibliotek

Październik jest miesiącem w którym obchodzimy Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych. Dlatego już 1 października Nasza Biblioteka świętowanie rozpoczęła udziałem w ogólnopolskiej akcji „Głośnego czytania”, w którą włączyli się uczniowie klasy II i V.

Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania obchodzony jest od 2001 r. w dniu 29 września. Święto to, którego najważniejszymi beneficjentami są dzieci, zostało ogłoszone z inicjatywy Polskiej Izby Książki. Czytanie rozwija wyobraźnię, język i pamięć. Uczy myślenia, poprawia koncentrację, poszerza wiedzę i ułatwia naukę.

Data 29 września odnosi się do urodzin Janiny Porazińskiej, autorki książek dla dzieci i młodzieży. W dniu 01.10.2019 r. biblioteka szkolna, podczas spotkań w świetlicy i bibliotece szkolnej zorganizowała głośne czytanie fragmentów książek J. Porazińskiej, C.S. Lewis'a, i J. Brzechwy.

Podjęto wiele działań:

- w korytarzu można zapoznać się z wiadomościami dotyczącymi „Bibliotek naj...”,
- zostały ogłoszone konkursy plastyczne dla klas młodszych na „Zakładkę do książki”, a dla starszych konkursy



rysunkowe pt.: „Moja biblioteka kojarzy mi się...”.

- Uczniowie z klas IV - VIII zaangażowani w życie biblioteki zostali poproszeni o wykonanie plakatów przedstawiających swoje zgłoszenie do „Aktywu Bibliotecznego”.

Pokazy historyczne

W szkole podstawowej w Pożogu 10.10.2019 r. odbył się pokaz historyczny dotyczący II wojny światowej dla klas III – VIII. Placówka nasza gościła osoby, które miały dużą wiedzę dotyczącą sprzętu wojennego, ubiorów oraz narodowości krajów walczących.



Jeden z prowadzących opowiadał nam o wojnie błyskawicznej, obronnej i o walkach toczących się już 1 września. Poznaliśmy fakty o obrońcach Westerplatte, gdzie bitwa miała trwać 12 godzin, a w rezultacie przeciągnęła się do 7 dni - od 1 do 7 września 1939 roku. Dowiedzieliśmy się, że mężczyźni, którzy chcieli walczyć na Westerplatte musieli mierzyć co najmniej 1.70 metra wzrostu i musieli być kawalerami.

Potem kolejno dowiadaliśmy się o broniących 1 września Poczty Polskiej w Gdańsku, o bitwie pod Moką, o harcerskich obrońcach wieży spadochronowej w Katowicach 3 września, o walkach pod Wizną – od 7 do 10 września, w Warszawie – od 8 do 28 września. Wyслуchaliśmy opowieści o bitwie nad Bzurą – od 9 do 22 września oraz pod Grodnem i Kockiem.

Na koniec pokazu każda klasa mogła przebrać się w mundury wojenne, maski, hełmy oraz obejrzeć broń.

Prezentacje przeprowadziła grupa PATRIOTIC, której składamy serdeczne podziękowania za tak wspaniałą „żywą lekcję historii”.

Karolina Piękoś, Klasa VIII



To dopiero początek świętowania w Bibliotece szkolnej, cnd...

*Agnieszka Waś
fot. z archiwum szkoły*



SYBILLA		
REPERTUARIUM 15.10.2019 25.11.2019		
TYTUŁ FILMU	TERMIN	WERSJA
JOKER	18-31 PAŹDZIERNIKA	
ŚLICZNOTKI	25-31 PAŹDZIERNIKA	
CZAROWNICA 2	1-7 I 9-10 LISTOPADA	
IKAR. LEGENDA MIETKA KOSZA	1-6 LISTOPADA	
BYŁ SOBIE PIES 2	4-27 PAŹDZIERNIKA	2D DUBBING
BARANEK SHAUN FILM	8-20 LISTOPADA	2D DUBBING
O YETI!	24, 26, 27 PAŹDZIERNIKA	2D DUBBING
BOŻE CIAŁO	18-31 PAŹDZIERNIKA	
MIDWAY	8-13 LISTOPADA	
UKRYTA GRA	8-21 LISTOPADA	
NIEPLANOWANE	11 LISTOPADA	
JESTEM M.MISFIT	15-21 LISTOPADA	
1800 GRAMÓW	15-28 LISTOPADA	
KRAINA LODU 2	22 LISTOPADA - 12 GRUDNIA	
WIECZÓR KINOMANIKA		
17 PAŹDZIERNIKA – „KWIATY MIŁOŚCI” – KOMEDIA ROMANTYCZNA/MUZYCZNY, 93 MIN.		
24 PAŹDZIERNIKA – „OSTATNIA GÓRA” – DOKUMENTALNY, PROD. POLSKA, 82 MIN.		
31 PAŹDZIERNIKA – „DOWNTON ABBEY” – DRAMAT/KOSTIUMOWY, 122 MIN.		
7 LISTOPADA – „OBYWATEL JONES” – THRILLER/POLITYCZNY, 119 MIN.		
14 LISTOPADA – „NIEPLANOWANE” – DRAMAT, PROD. USA, 116 MIN.		
21 LISTOPADA – „DOGONIĆ MARZENIA” – BIOGRAFICZNY/DRAMAT/SPORTOWY, 98 MIN.		



Sport w gminie

Komplet punktów jedzie do Łęcznej

W spotkaniu Powiślaka Końskowola z Górnikiem II Łęczna 15 września 2019 r. w Końskowoli od początku meczu przeważała drużyna Łukasza Giza. Decydującą okazją, mającą wpływ na dalszy przebieg meczu była sytuacja z 27' kiedy to faulowany w szesnastce rywali został Marcin Gil. Sędzia główny wskazał na „wapno”. Do futbolówki podszedł Koprucha,



który tym razem uderzył wysoko nad bramką. Pierwsza połowa zakończyła się zatem bezbramkowym remisem. W drugiej odsłonie w dalszym ciągu w posiadaniu piłki był Powiślak lecz nie widzieliśmy konkretnych strzałów na bramkę przeciwników. Dobrze w defensywie radzili sobie gracze Górnika. W 63' po ich kontrze i dobrej akcji napastników z Łęcznej padł gol. Przegrywaliśmy i dążyliśmy do wyrównania, jednak mimo wielu prób nic z tego nie wynikło. Ulegliśmy rezerwom Górnika Łęczna 0:1.

„Gratulacje dla Górnika Łęczna za konsekwentną grę w obronie. Uważam, że przegraliśmy przez naszą słabość, bo w pewnych sytuacjach nie potrafiliśmy zachować się w odpowiedni sposób. Absolutnie nie ujmuję tutaj drużynie gości, która strzeliła bramkę i wygrała, choć przykre jest to, że przegrywamy z zespołem, który rocznikowo prezentuje się bardzo

młodo. To powinno dać do myślenia moim zawodnikom. Muszą sobie oni zdawać sprawę z tego, że grali z chłopakami, którzy dopiero wchodzi w tę seniorską piłkę albo jeszcze są juniorami.” - tak po meczu wypowiedział się trener Giza.

Zabójcze kontrataki Lublinianki

Mecz przeciwko Lubliniance na Wieniawie odbył się 21 września 2019 r. w Lublinie. Po raz kolejny przyniósł wiele emocji. Spotkanie zakończyło się porażką naszej drużyny 3:1.

„Należy pogratulować Lubliniance zwycięstwa, która w pierwszej poło-



wie doszczętnie wykorzystała nasze błędy. Zazwyczaj na to nie zganiam, ale tym razem tak było. Nie zagraлиśmy słabego meczu, bo cały czas kreowaliśmy grę i mieliśmy sporo sytuacji, które mogły zakończyć się golami. Cieszy mnie to, że moi zawodnicy cały czas te akcje stwarzają, a przy tym są cierpliwi. To jest podstawa, bo jeżeli dalej będziemy szlifować grę w taki sposób, to będzie tylko lepiej. Szkoda oczywiście porażki, ponieważ uciekły nam punkty, lecz trzeba walczyć dalej.” - skomentował trener Giza.

Zwycięstwo z wiceliderem

W niedzielę 29 września do Końskowoli przyjechał wicelider IV ligi - Tomasovia Tomaszów Lubelski. Od samego początku meczu mogliśmy zobaczyć dużo walki na boisku. Osta-

tecnie Powiślak pokonał Tomasovię 2:1 i zgarnął cenne trzy punkty.

„Uważam, że po raz kolejny rozegraliśmy naprawdę dobre spotkanie. Wydaje mi się, że zwłaszcza przez pierwsze siedemdziesiąt minut zepchnęliśmy przeciwnika do obrony i wykreowaliśmy sobie wiele sytuacji. Natomiast przytrafiła nam się ta zma, że rywal jednym podaniem doszedł do sytuacji sam na sam i zdobył bramkę, po której przegrywaliśmy 0:1. Podobna sytuacja miała miejsce w meczu z Lublinianką. Chłopaki dobrze zareagowali na tę sytuację. Cały czas staraliśmy się grać swoje i udało nam się wyjść na prowadzenie. Troszkę szkoda ostatnich piętnastu minut, bo w tym fragmencie spotkania trwała wymiana ciosów. Mecz toczył się



akcja za akcją. Mogliśmy zakończyć tę konfrontację wcześniej. Mieliśmy też szczęście, gdyż goście doszli do trzech sytuacji, które mogli zamienić na bramkę, a spotkanie zakończyłoby się remisem. Chwała chłopakom, bo zostawili na boisku dużo zdrowia. Dopisaliśmy na swoje konto trzy punkty, tak więc optymistycznie możemy patrzeć w przyszłość.” - tak wypowiedział się po meczu trener Łukasz Giza.

Bramki: Adrian Dudkowski 38', Jakub Pryliński 69' - Wesley Vincent Cain 25'

Festiwal niewykorzystanych okazji

Od początku meczu 5 października 2019 r., który odbył się w Hrubiesz-



wie z Unią Hrubieszów - to Powiślak ostatecznie wywiozł z Hrubieszowa 1 punkt.

„Uważam, że zremisowaliśmy mecz, który powinniśmy bezwzględnie wygrać. Mieliśmy bardzo dużo sytuacji i o jedną rzecz mogę mieć pretensje do swoich zawodników. Chodzi mi o zadziorność i chęć zdobywania bramek. Gdybyśmy prowadzili po pierwszej połowie 3:0, to nikt w Hrubieszowie nie mógłby się obrazić. Na pewno szkoda, bo uciekły nam dwa punkty. Unii Hrubieszów trzeba oddać to, że walczyła i pokazała charakter, jednak takie spotkania powinniśmy zdecydowanie wygrywać. Liczę na to, że w kolejnych meczach nasza gra będzie poparta większą skutecznością.” - tak po meczu wypowiedział się trener Giza.

Bramki: Bartłomiej Greniuk 61' – Sławomir Radzikowski 62'

Różnica klas

Od początku meczu ćwierćfinałowego Pucharu Polski 8 października 2019, 15:15 – Końskowola. Nie można odmówić walki naszym zawodnikom, którzy próbowali pokazać pełnię swoich sił, jednak zespół z Lublina udowodnił swoją wyższość i pozycję w czubie tabeli III ligi. Powiślak uległ na boisku w Końskowoli 0:5.

W półfinale rywalem Motoru Lublin będzie Wisła Puławy.

Patryk Suszek

Zdjęcia:

<https://www.facebook.com/powislak/photos/>

Wyniki grup młodzieżowych

Orlik Młodszy (trener Rafał Banaszek)

Powiślak Końskowola - Wawel Wąwolnica	1 : 3
Powiślak Końskowola - Orka Kluczkowice	0 : 1
Powiślak Końskowola - GLKS Michów	1 : 1
Wisła Puławy - Powiślak Końskowola	10 : 0

Powiślak Końskowola - LKS Skrobów	0 : 3
GLKS Michów - Powiślak Końskowola	0 : 2
Powiślak Końskowola - Victoria Rybczewice	1 : 1
UKS Tytan Trawniki - Powiślak Końskowola	1 : 2
Powiślak Końskowola - GLKS Głusk	0 : 2

Młodzik Młodszy (trener Marcin Rożek)

Powiślak Końskowola - Wilki Wilków	4 : 0
Opolanin Opole Lubelskie – Końskowola	1 : 3
Powiślak Końskowola - Wisła Józefów	1 : 2

Trampkarz Młodszy (trener Michał Bicki)

Powiślak Końskowola - Orły Kazimierz	3 : 9
UKS Dys - Powiślak Końskowola	8 : 0
GKS Niedźwiada - Powiślak Końskowola	0 : 6

UBEZPIECZENIA

Marzena Kamińska

UBEZPIECZENIA


KOMUNIKACYJNE


MAJĄTKOWE


ROLNE


TURYSTYCZNE


ŻYCIOWE

JUŻ 1 PAŹDZIERNIKA

WIELKIE OTWARCIE

NOWE BIURO SPRZEDAŻY

KOŃSKOWOLA

ul. Lubelska 87

Współpracujemy z największymi Towarzystwami Ubezpieczeń na polskim rynku.

ERGO HESTIA

WTA

AXA

GENERALI

Proama

CONCORDIA

InterRisk

LINK 4

warta.

wiener

ERL

Allianz

TUZ

COMPENSA

UNICA

Balcia

Współ / nie standard

HDI

QBS

AVIVA

openlife

WARTA

WARTA

SIGNAL IDUNA

Pielgrzymka do Wilna cz. 2

Każdy pielgrzym z Polski udaje się na **Cmentarz Na Rossie**. Cały cmentarz ma powierzchnię kilkunastu hektarów. My zwiedzaliśmy tylko tę część historyczną - najstarszą, założoną w 1769 roku - o powierzchni ponad 6 ha. Spoczywa tu wielu wielkich, którzy w ciągu wieków dobrze zasłużyli się ojczyźnie: profesorowie, poeci, ludzie kultury i sztuki.



Od bramy wejściowej skręcamy w lewo i widzimy grób brata Józefa Piłsudskiego – Adama. Nieco dalej, ku górze – grób Marii Piłsudskiej, pierwszej małżonki Marszałka, a tuż przy niej, grób jego siostry Ludwiki, oraz groby jego młodszego rodzeństwa: Piotrusia i Teonii, którzy zmarli w dzieciństwie. Dalej mogiła Euzebiusza Słowackiego oraz Juliusza Słowackiego - profesora Uniwersytetu Wileńskiego a także pomnik Augusta Beca – ojczyma Juliusza Słowackiego. I wielu, wielu innych, spoczywających tu w ziemnych grobach, katakumbach i grobowcach.

Najważniejszym miejscem na tym cmentarzu jest znajdujący się przy wejściu, pod murem, cmentarz żołnierski. Tu, na obszarze 20 arów ziemi, spoczywają żołnierze, oficerowie i ochotnicy, którzy polegli w latach 1919 -1920 w walkach o Wilno. Znajdują się tu także groby żołnierzy AK poległych do 1944 roku. Centralne miejsce zajmuje mogiła z czarnego marmuru, na której wyryto Krzyż i napis "Matka i serce syna". Józef Piłsudski, kiedy umierał powiedział: „pochowajcie mnie gdzie chcecie, ale serce moje złożcie w Wilnie, obok moich żołnierzy”. Wyjęte z ciała serce Marszałka włożono do srebrnej urny, którą

zamknięto w urnie drewnianej i przywieziono do Wilna. Przez cały rok, była wystawiona w kościele ojców karmelitów przy Ostrej Bramie. 12 maja 1936 roku w pierwszą rocznicę śmierci, srebrną urnę z sercem Marszałka wyjęto z drewnianej i złożono uroczystie Na Rossie, obok trumny matki Józefa Piłsudskiego. Zaś drewnianą urnę zamurowano w ścianie kościoła karmelitów, na pamiątkę wydarzenia. Po modlitwie za Marszałka i jego matkę oraz wszystkich spoczywających na Rossie, złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy biało-czerwone lampiony.

W drodze powrotnej do centrum Wilna udajemy się na **Górę Trzech Krzyży**. Miejsce to upamiętnia trzech franciszkańskich zakonników ukrzyżowanych w tym miejscu przez tłum w 1345 roku. W tym czasie Litwa była krajem pogańskim. Podczas nieobecności w mieście Olgerda ówczesnego władcy, czarownicy podburzyli ludzi, którzy zamordowali franciszkańskich misjonarzy. Miejsce to ma długą i bogatą historię. Dziś stoją tam zbudowane na nowo 3 piękne, wielkie krzyże i królują nad miastem. Widok z tego wzgórza jest niesamowity. Patrzymy na całe Wilno jakby z lotu ptaka.



W powrotnej drodze do hotelu podziwiamy wspaniałe miejsca związane z Adamem Mickiewiczem, Juliuszem Słowackim i wielu innymi patriotami.

Nie sposób nie wspomnieć o **kościele św. Anny**. Jest to najpiękniejszy kościół gotycki w Europie. Kiedy go uj-



rzeźba cesarza Napoleona, to chciał przenieść do Francji - Bogu dzięki nie zdążył.

W centrum Wilna, w pięknym otoczeniu nowoczesnych, szklanych wieżowców, spożywamy tradycyjny litewski obiad i wracamy na odpoczynek do hotelu. Pani przewodnik – nauczycielka od pokoleń, Polka z krwi i kości, pięknie i z rozmysłem przekazywała wiedzę o Wilnie starym i nowym. Razem z nią, następnego dnia udaliśmy się do Trok na dalsze zwiedzanie.

Kolacja i wieczorny spacer po mieście - według własnych pomysłów - zakończyły bogaty w przeżycia wileński dzień.

Niedziela 25 sierpnia

Troki - stare, historyczne miasto skąpane w słońcu. Dookoła kilkanaście ogromnych jezior, bezkres wody i lasów a na jednym z jezior wyspa, na której książę Giedymin wybudował zamek. Ogromny, piękny, wzorowany na tym w Malborku. Tu rezydowali polscy królowie. Ale najważniejszym punktem programu jest Msza Św. odprawiona przez ks. Mirka po polsku w kościele Farnym. Znajduje się tam cudowny wizerunek, Matki Bożej Trockiej - Królowej Litwy. Widzimy wizerunek Maryi w złotych sukniach, która trzyma na ręku Jezusa. Na głowach znajdują się lśniące, wykładane brylantami, złote, papieskie korony. Koronacja



odbyła się w 1718 roku, rok po koronacji w Częstochowie i była drugą na ziemiach polskich.

Po wyjściu z kościoła czekało nas spotkanie ze starym krymskim ludem. Karaimowie zostali zaproszeni na Litwę przez księcia Giedymina w średniowieczu. Do dziś zachowali swoją tożsamość, religię, kulturę i zwyczaje tylko dlatego, że nie zadawali się z innymi nacjami i żyli w swoich skupiskach. Przechodząc obok karaimskich domów i ich miejsca modlitwy widzieliśmy, że każdy dom w ścianie głównej ma trzy okna. Jedno dla Pana Boga, drugie dla księcia Giedymina, a trzecie dla gospodarza. Na przestrzeni wieków Karaimowie dobrze zasłużyli się ojczyźnie. Byli urzędnikami królewskimi i zyskali wiele przywilejów. Żyli na terenach Rzeczypospolitej i Litwy. Dzięki Karaimom mamy kiszki ogórki, kapustę i grzyby. Ten sposób przechowywania żywności przywieźli ze sobą z Krymu. Po II



wojnie światowej lud ten pozostał za wschodnią granicą, a w obecnych granicach Polski żyje ich niewielu.

Następnym punktem programu było kilkugodzinne zwiedzanie zamku na wodzie wraz z tysiącem turystów odwiedzających Troki. Zmęczeni siedliśmy do karaimskiego obiadu, który składał się z rosółu z ziołami i kibinów karaimskich. Aż żal było wracać do Polski.

To co w ciągu tych trzech dni zwiedziliśmy pozostanie na długo w pamięci pielgrzymów. Wracamy pełni wrażeń. Żałując tylko, że to już nie nasze Wilno. Opisując, zrobiłem to w telegraficznym skrócie i nie napisałem o wszystkim. Ale prawie wszystko to, co tam ujrzeliśmy mówi o Polsce. Przed Wojną w Wilnie mieszkało 98 % Polaków a 2% Litwinów, a dziś jest odwrotnie.

W powrotnej drodze zatrzymaliśmy się w Suchowoli. To tu w kościele parafialnym został ochrzczony Jerzy Popiełuszko. Tu służył do mszy świętej, uczęszczał na katechezę, był bierzmowany i odprawił swoją prymicję. W tym miejscu spoczywają jego rodzice i rodzina. Tu w bocznym ołtarzu znajduje się obraz, a na nim ksiądz Jerzy - taki jak żywy. W sutannie, w komży a na ramionach stuła - jakby szedł do ludzi. Tu złożono jego relikwie. Po modlitwie o jego wstawiennictwo u Boga za ojczyznę i nasze rodziny wracamy do domu.

Chciałbym zakończyć – wspominając naszego wieszka narodowego - Adama Mickiewicza - tak dobrze upamiętnionego w Wilnie. Jakże to, jego słowa szczególnie wybrzmiewają dziś. A mówi tak *Tylko pod Krzyżem, pod tym świętym znakiem, Polska jest Polską a Polak Polakiem*. Nasz poeta nie poprzestawał tylko na słowach. Podczas przymusowego pobytu na wygnaniu, we Francji był w towarzystwie wielu ludzi. Jakiś czas przysłuchiwał się rozmowie, w której ubliżano Najświętszej Matce Maryi. W pewnym momencie nie wytrzymał napięcia i zareagował. Powstał i przemówił: „Nie będę mieszał się do świętych z Litanii ale nie pozwolę bluźnić imieniu Najświętszej Maryi Panny. Podszedł do bluźniercy i wymierzył mu siarczysty policzek. Jakże dzisiaj Polsce potrzebni są tacy wieszczowie.

*Z Panem Bogiem
Stanisław Ćwikła*

http://wilno.lovetotravel.pl/kosciol_sw._anny
<https://nalitwie.com/gora-trzech-krzyzy/>
<http://www.wilno-przewodnik.lt/wilno/cmentarz-rossa/>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Zamek_w_Trokach

Pamięć i historia

Narodziny Ruchu Konspiracyjnego w Powiecie Puławskim - wrzesień 1939

Z okazji 80 rocznicy powstania Podziemnego Państwa Polskiego 27 września br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli odbyło się spotkanie miłośników historii z panem Aleksandrem Lewtakiem.



Fot. O. Sułek

Przypomniane zostały fakty z dotyczące polskiej sytuacji międzynarodowej w pierwszych miesiącach wojny:

W Moskwie pod koniec września 1939 r. podpisano traktat pokojowy między Hitlerem a Stalinem, w którym sojusznicy wytyczyli granicę likwidującą państwo polskie. Przewidywano, że Polacy nie zgodzą się na takie fakty i podejmą walkę. Już 29 września w tajnym protokole przewidziano ścisłą współpracę niemieckiego Gestapo i NKWD w zwalczaniu polskich dążeń niepodległościowych.

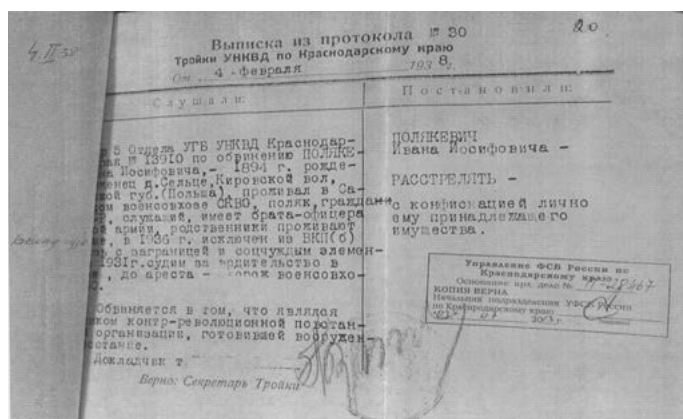
Naród Polski ani na chwilę nie pogodził się z utratą niepodległości. Już 20 września 1939 r. powstała Służba Zwycięstwu Polski, która 13 listopada została przemianowana w Związek Walki Zbrojnej. Wchłonął on wszystkie organizacje walczące o niepodległość i budując wewnętrzne struktury zaczął działać od stycznia 1940 r. 14 lutego 1940 r. na bazie ZWZ powstała Armia Krajowa.

W tym czasie odbyły się także spotkania obydwu okupantów w Przemyślu i Zakopanem w sprawie zwalczania polskich dążeń niepodległościowych. Himler i Beria spotkali się w Krakowie w 1940 r. aby ustalić zasady działania. Zgodnie z umową Niemcy na swoich terenach porządkowali sprawy polskie po swojemu, a Sowieci na Kresach po swojemu. 10 lutego 1940 r. – jest jedną z najtragiczniejszych dat w naszej historii. Wtedy rozpoczęto deportacje ludności zamieszkującej Kresy Wschodnie na Syberię. W miastach, w których znajdowały się stacje kolejowe podstawiono pociągi. Każdy mógł liczyć 30-50 wagonów. Wszystkie – 110 !!! załadowane Polakami pojechały na wschód. W kwietniu kolejne 160 pociągów wypełniono Polakami jako elementem niebezpiecznym przeznaczonym do likwidacji – starcy, kobiety i dzieci również. Wywieziono na tzw. Syberię 1,5 – 2 milionów ludzi.

Golgota wschodu nie zaczęła się jednak we wrześniu 1939 r. Zanim traktaty z Hitlerem zostały podpisane Sowieci na swoich terenach likwidowali element polski. Wydawano rozkazy likwidacji osób pochodzenia polskiego już w 1938 r.

Najciekawsze były lokalne historie o ludziach z czasów tworzenia się Polskiego Podziemia.

Na spotkaniu usłyszeliśmy fragmenty pamiętnika granatowego policjanta z Końskowoli, który został przekazany na ręce pana Aleksandra. Na podstawie tego pamiętnika można domniemywać, że na naszych terenach Końskowola pierwsza zajęta się organizowaniem Ruchu Oporu, chociaż historycy podają inaczej – w poniższym fragmencie zachowano oryginalne brzmienie zapisu:



Taki oryginalny dokument dotyczący mieszkańca naszych terenów pokazał obecnym na spotkaniu pan Aleksander.

W końcu września 1939 r. w mieszkaniu Kazimierza Dudka w osadzie Końskowola odbyło się konspiracyjne spotkanie. Zebraliśmy się samorzutnie w składzie Alfons Faściszewski (kierownik szkoły w Końskowoli), ja – Kazimierz Dudek (przedwojenny granatowy policjant), Antoni Korczyński (kierownik Zakładu Rolnego Końskowola), Aleksander Parafińczuk również granatowy policjant z Kurowa) i Karol Puchalski.

Na zebraniu tym towarzysko-konspiracyjnym dogadaliśmy się, że należy działać przeciwko wrogowi - pisał Kazimierz Dudek - na ręce kolegi Alfonsa Faściszewskiego, którego wybraliśmy jako komendanta, złożyliśmy uroczyste zaprzysiężenie. Określiliśmy następujące wytyczne: zbieranie broni, kolporto-



Autor pamiętnika Kazimierz Dudek

wanie pewnych ludzi i ich zaprzysięganie, wywiad, podział funkcji między sobą - i z miejsca do roboty.

Zabrano się energicznie do zbierania broni w lasach i tam gdzie tylko było to możliwe. Zebrano broń i zakonspirowano w mogile w lesie koło Puław w odległości 400 m. od Rudy Czechowskiej, przy ścieżce obok głównej drogi Puławy – Żyrzyn. Broń częściowo zadołowano. Na magazynowanej broni zrobiono nagrobek, na którym postawiono brzozy krzyż z napisem żołnierz nieznany. Zawartość mogiły to dwie sztuki ckmów 4 szt. rkmów, pewna ilość amunicji, 50 szt. granatów ręcznych, 6 Visów, mapy i inny drobny sprzęt.

W międzyczasie została zaprzysiężona cała rodzina Piwowarków, tj. ojciec – gajowy (w Bałtowie), matka – żona gajowego, córki i czterech synów. W listopadzie magazyn broni w markowanej mogile przeniesiono na teren gajówki. Pieczę nad magazynem przejął gajowy.

7 X 1939 r. w gajówce nastąpiło spotkanie konspiracyjne zaprzysiężonej piątki podziemia, na którym postanowiono:

1. W każdej gminie powiatu zorganizować gminne placówki
2. Szukać kontaktu z podziemiem w Warszawie
3. Dalej magazynować broń, prowadzić wywiad
4. Werbować do współpracy oficerów i podoficerów oraz pewnych ludzi
5. Opracować i ustalić szyfr
6. Zbierać informacje o folksdojczach i szpiclach
7. Szukać środków finansowych
8. Zorganizować fałszywe dokumenty
9. Zorganizować prasę podziemną
10. Zorganizować łączność w całym powiecie
11. Magazynować broń w każdej gminie i placówce
12. Zorganizować sekcję z pewnych i odważnych ludzi

Na zakończenie spotkania komendant Alfons Faściszewski pożegnał nas słowami – „do energicznej roboty”.

28 października 1939 r. komendant Faściszewski zarządził odprawę szkieletu. Odprawa odbyła się w majątku Końskowola w mieszkaniu Wincentego Sudnika - administratora tego majątku. Na zebraniu złożono sprawozdania z wykonania założeń zgodnie z wytycznymi z 7 października 1939 r. (...) Komendant Faściszewski zakomunikował, że

nawiązał kontakt z Warszawą i przywiózł pewne wytyczne dla naszego powiatu. Organizacja od tej chwili nosi nazwę Związek Walki Zbrojnej (ZWZ, pierwszy znany dokument z tą nazwą datowany jest na 13 listopada 1939 r.). Organizacja ma charakter typowo wojskowy. Stan organizacji na dzień 28 października wynosi 9 oficerów 7 podoficerów 132 szeregowców.

Zorganizowano prowizoryczną drukarnię (powielacz) i przystąpiono do druku tygodnika „Zagon”. Drukarnię zainstalowano w kościele św. Anny w Końskowoli, skąd rozprawiano prasę na teren całego powiatu.

Ważnym elementem działań Podziemia była akcja propagandowa. W Warszawie wychodził „Biuletyn Informacyjny”, a w terenie wydawano szereg tytułów prasy podziemnej. Na naszych terenach ukazywały się pisma: „Twierdza” – pierwsze numery drukowane w Puławach, „Do wolności” oraz 2 pisma „Zagon” i „Wisła”, które były drukowane w Końskowoli w kościele św. Anny. Z tych naszych pism nie zachował się żaden egzemplarz, drukowano je w niewielkiej ilości – 50 - 100 sztuk. W tamtych czasach był to już duży nakład. – uzupełnił informacje Aleksander Lewtak

Sekcję Odwetu początkowo zorganizowano z 6 ludzi, na czele których stanął ppr. Marian Sikora ps. „Przepiórka” (którego oddział w późniejszym czasie zapobiegł spalaniu Końskowoli). Komendant Alfons Faściszewski powołał sztab Obwodu Puławy w składzie: Alfons Faściszewski - Komendant Obwodu, ps. „Majster”; Kazimierz Dudek – dyspozycyjny Komendanta Obwodu- organizacyjny, ps. „Wyrwa”; Aleksander Parafiniczuk – wywiad, ps. „Olcha”; Antoni Korczyński – oficer inspekcyjny i gospodarczy, ps. „Boruta”; Karol Puchalski – oficer łącznikowy z prawem referowania, ps. „Brzoza”; Marian Sikora – Komendant Sekcji Odwetu.

Do końca 1939 r. cały powiat puławski był już możliwie zorganizowany. W kwietniu 1940 r. powiat puławski został zreorganizowany na dwa obwody tj. „Południe” i „Północ” w celu większej konspiracji.

W czerwcu 40 r. został przystany na teren powiatu puławskiego kpt. Kowalski ps. „Konrad”. Objął dowodzenie tych dwóch obwodów a Alfons Faściszewski został mianowany komendantem Okręgu Związku Odwetu. (...)

Kazimierz Dudek

Struktury AK były dostosowane do przedwojennego administracyjnego podziału kraju. Podział obejmował Obszary Okręgi, Rejony i Placówki. Obszar odpowiadał terenowi kilku województw. Okręg był równy województwu a obwody były równe powiatom. Kilka powiatów zaś tworzyło rejon.

Walka struktur Podziemia polegała przede wszystkim: na obronie ludności przed pacyfikacjami, na uwalnianiu aresztowanych oraz likwidacji konfidentów, funkcjonariuszy gestapo i SS - podsumował Aleksander Lewtak.

Opracowała Agnieszka Pytlak
Fotografie archiwalne udostępnił A. Lewtak



Zdjęcie подарowane panu Aleksandrowi przez syna Kazimierza Dudka. Od lewej Antoni Korczyński, Alfons Faściszewski, Kazimierz Dudek, z tyłu Stefan Rodak. Na odwrocie znajduje się notatka „wrzesień 1939”.

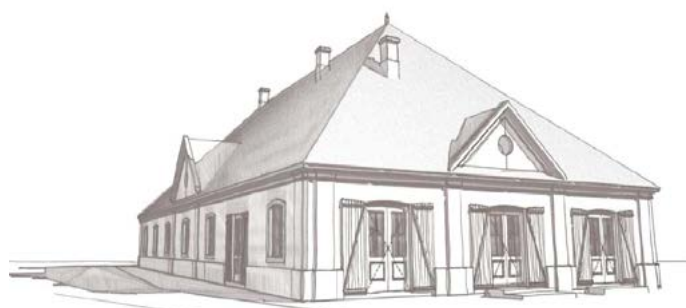
Ratusz - dzieje i historia cz. 2

Przedstawiamy państwu ciąg dalszy materiałów z badań architektonicznych.

Historyczne fazy budynku Ratusza

Faza 1 - 1775 r.

W fazie tej powstała zasadnicza bryła budynku, podział na poszczególne części i układ elewacji. Fundamenty posadowiono około 60 cm poniżej poziomu gruntu a wykonano je głównie z lokalnego kamienia wapiennego. Ściany nadziemne wymurowano z cegły CR1 i CR2 na zaprawie wapiennej. Wykonano niewielkie okna o wymiarach około 135x160 cm sklepione odcinkowo. Każde okno wypo-



Elewacja południowa i wschodnia - próba rekonstrukcji 1775 r.

sażono w okna dwukwaterowe „w otów” z okiennicami zewnętrznymi. Drzwi zewnętrzne jedno i dwuskrzydłowe częściowo przeszklone z okiennicami (Pięć lokali nie posiadało okien a jedyną możliwością dostępu do światła słonecznego było przeszklenie drzwi oraz zamknięcie ich albo zewnętrznymi drzwiami pełnymi lub też okiennicami - jak w tym wypadku). Taki układ umożliwiał doświetlenie pomieszczeń oraz zabezpieczenie ich przed potencjalnym włamaniem. Z bliżej nieokreślonych przyczyn elewacja nie została otynkowana a jedynie pomalowana na kolor ceglasto czerwony. Otwory okienne zyskały proste opaski o szerokości 12-15 cm.

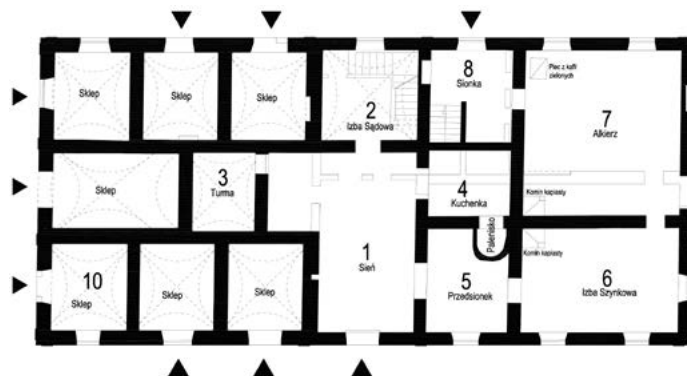
Układ funkcjonalny podzielony został na trzy części:

Południowa - w której znajdowało się siedem niezależnych „sklepów”, każdy z dostępem od zewnątrz, z po-

sadzką ceglana i sklepieniem. W jednym z nich mieściła się waga skarbowa a każde z pomieszczeń tej części mogło pełnić niezależną funkcję - niewielkiego sklepu.

Środkowa - w której znajdowała się sień prowadząca do aresztu sali sądowej i szynku. Wejście znajdowało się od strony zachodniej. W części tej sień posiadała strop płaski drewniany a areszt i sala sądowa sklepienia. Posadzki wykonane były z cegły. Pomieszczenia ogrzewane były za pomocą kominka i pieca kaflowego.

Północna (o wymiarach niemalże identycznych jak południowa), gdzie mieścił się szynk z alkierzem, kuchnia



Rzut parteru - próba rekonstrukcji układu wnętrza z 1775 roku.

1-Sień 2-Izba Sądowa 3-Turma (areszt) 4-Kuchotka 5-Przedśionek 6-Izba Szynkowa 7-Alkierz 8-Sionka 9-Piwnica 10-Sklep z wagą skarbową

i przedśionek. Pomieszczenia posiadały posadzki z cegieł, podłogi białe oraz stropy drewniane z podsufitką. W tej części znajdowało się zejście do piwnic oraz przejście na przeciwną stronę ratusza. Pomieszczenia były wyposażone w stoły i ławy. W kuchni znajdowało się otwarte palenisko, w szynku komin z piecem chlebowym a alkierz ogrzewano za pomocą kominka oraz pieca z zielonych kafli.

Na podstawie „Badania architektoniczne w formie nadzoru” dr iż. arch. Krzysztof Janus

Na podstawie „Badania architektoniczne w formie nadzoru”

dr iż. arch. Krzysztof Janus

Opracowała A. Pytlak



Fragment planu Końskowoli z 1802

Z twórczości naszych czytelników

Na starej miedzy

Ileż to uroku
Mają miedze polne
Żyją tu koniki
Do muzyki zdolne.

Grają te koniki,
Melodie ludowe,
Gdy w okresie letnim
Jest ich całe mrowie.

Na miedzy gdzie trawa Rośnie
Rośnie niby łąka,
Można znaleźć gniazdo
Polnego skowronka.

śpiewa nasz skowronek
Na wysokim niebie
W zbożu przepióreczkę
w piasku dołek grzebie.

Dalej tam na miedzy
Rośnie polna grusza
Ona daje chłodu
Kiedy w lecie susze.

Grusza to leciwa
Sto lat może więcej
ile się wylęgło
Pod nią tu zajęcy.

W dziupli naszej gruszy,
Lęgną się pisklęta
Od kiedy się gnieźdzą
Nikt już nie pamięta.

A na miedzy dalej
Rosną różne zioła
Zapyla ich kwiaty
Pracowita pszczoła

Pod miedzą są norki
Jest ich bardzo wiele
W niektórych są myszki
W innych polne trzmiele

Są tu także osy
Co wokół hasają
Im to nieraz chłopcy
Gniazda wypalają

Dzisiaj pod gruszą
Nikt nie odpoczywa
A to chłopskie pole
Jest jak dworska niwa

Nie spotkasz konika
Oracza, pastuszka
Nie ma ludzi w polu
Jeno wiatr i pustka

Wieje wiatr po polu
Kiedy burza hula
Traktor ziemię Zaorze
Wysoki „Wistula”.

Opoka 7 lutego 2019 r.
Henryk Sułek

Dzikie gęsi

Lecą dzikie gęsi, na niebie gęgają
Już się zbliża zima ludziom oznajmiamą
Zawsze lecą kluczem jak strzała amora
Można je zobaczyć wczesnym wieczorem.

W bujnych trawach tajgi tam się narodziły
Żywiły się latem aby nabrać siły
Teraz już wędrują w Rodanu rejony
Tam gdzie dywan pola zawsze jest zielony.

Lecą gęsi górą, lecą i gęgają
Szukają pastwiska gdzie nocować mają
Wypatrzyły łąkę – jest trawa i woda
Tutaj noc odpocząć to będzie wygoda

Kiedy słonko wstaje gęsi ze snu budzi
Polecą na pola puki nie ma ludzi
Żerują na polach - niszczą oziminy
Tam na nich polują smakosze gęsiny.

A powrócą wcześniej - już pod koniec zimy
Przylecą do tajgi gdzie się narodziły
Znowu będą lecąc kluczem dość wysoko
Można je zobaczyć jak masz dobre oko.

Opoka 23. 09. 2018 r.
Henryk Sułek

Historia figury Matki Boskiej Niepokalanej z Ihrowicy cz. 2

Po drugiej wojnie światowej miliony ludzi zostało zmuszonych do wyprowadzenia się ze swoich ojczyństw stron. Ta wymuszona migracja nastąpiła w wyniku postanowień niesprawiedliwego Układu Jałtańskiego. W szczególny sposób dotknęła Polaków z Kresów Wschodnich II RP, którzy wyjeżdżając z rodzinnych stron, w niepewną i nieznaną drogę, zabierali skromny dobytek oraz najpotrzebniejsze przedmioty. Wielu nie miało żadnego, chociażby najmniejszego tobołka, bo albo zostali kompletnie obrabowani przez bandy ukraińskich nacjonalistów, albo cały dobytek spłonął, a oni cudem ocalili przed barbarzyńską śmiercią.

Zdarzało się, że rodziny, które nie straciły swojego dobytku, mogły zabrać tylko to, na co zezwoliła sowiecka władza. Były to oprócz żywności i odzieży, niektóre naczynia kuchenne. Zabierano także najcenniejsze przedmioty, a wśród nich pamiątki rodzinne, gromadzone przez kilka pokoleń, fotografie rodzinne, przedmioty kultu religijnego, głównie obrazy świętych - patronów parafii, książeczki do modlitwy i kantyczki. Niekiedy zdarzało się też, że zabierano figury świętych i wyroby artystyczne dużej wartości oraz przedmioty o znaczeniu historycznym. Każdy kto podjął taką decyzję musiał liczyć się z ryzykiem, że sowieckie wojska pograniczne mogą je zarekwirować a odważnych ukarać. Wywózka tych przedmiotów, przez granicę sowiecko-polską była szczególnie niebezpieczna ale niebezpieczeństwo to dotyczyło także tych Polaków, których Sowieci wywieźli na Sybir i do Kazachstanu.

Z kościołów i kaplic, gdy była taka możliwość, starano się przede wszystkim zabierać naczynia i szaty liturgiczne, obrazy świętych.

Władza sowiecka, pracownicy administracji i urzędów stwarzały różnego rodzaju przeszkody Polakom, którzy starali się zabrać swoją własność, jadąc na tzw. Ziemię Od-

zyskane. Na granicy sowieccy żołnierze - celnicy przeprowadzali przegląd wywożonych przedmiotów. Zdarzało się, że niektóre z nich rekwirowano, niemniej jednak sowieccy żołnierze-celnicy nie orientowali się w wartości zabytkowej i religijnej przewożonych przedmiotów.

Jak już wspomniałem, tragicznym dniem dla Polaków zamieszkałych w Ihrowicy była Wigilia Bożego Narodzenia w 1944 r. W tym dniu około godz. 17.00 - kiedy rodziny polskie przygotowywały się do świętowania, a niektóre zaczęły się dzielić opłatkiem, bandy ukraińskich nacjonalistów spod znaku OUN-UPA, napadły na Ihrowicę. Mężczyzn w tym czasie nie było, ponieważ wszyscy w wieku od 18 do 55 lat w kwietniu 1944 r zostali zmobilizowani na wojnę. W ciągu kilku godzin tego wieczoru, zostało zamordowanych 77 osób a w dniach późniejszych jeszcze 15. Mordowano dzieci, kobiety i starców. W sumie w Ihrowicy zamordowano 92 Polaków, tylko dlatego że byli Polakami.

Ci, którzy w jakiś sposób ocalili od mordu w Wigilię Bożego Narodzenia, to już od rana 25 grudnia starali się opuścić Ihrowicę i uciekali do Tarnopola furmanką lub pieszo. Znalezienie kwatery w Tarnopolu w ty czasie było bardzo trudne z uwagi na to, że w marcu w 1944 roku miasto zostało bardzo zniszczone podczas walk między wojskami niemieckimi i sowieckimi.

Nasza rodzina liczyła wówczas 6 osób (bez ojca i szwagra, którzy byli na wojnie). Do Tarnopola zajechaliśmy furmanką wieczorem 25 grudnia 1944 r, i znaleźliśmy kwaterę na ul. Korzeniowskiego 1. Z nami jechała do Tarnopola rodzina Kazimierza Biskupskiego (on sam był na wojnie). Maria – żona Kazimierza, oraz ich czterech synów w wieku 6, 12, 13, 15 lat. Do naszej kwatery dołączyły jeszcze dwie rodziny, tak, że w sumie zamieszkało nas 18 osób w jednym pokoju. W drugim znajdowały się nasze rzeczy.



Kiedy banderowcy w Wigilię Bożego Narodzenia około 17.00. postanowili wtargnąć na plebanie księdza Stanisława Szczepankiewicza (do kilku rodzin banderowcy weszli w pierwszej kolejności), ksiądz uderzył w dzwon, który umieszczony był na strychu. Dzięki temu wiele rodzin uciekło z domów. Kiedy my usłyszeliśmy dzwon o tej niezwyklej porze, to postanowiliśmy opuścić dom, zamykając drzwi wejściowe. Uciekliśmy do sąsiada - Ukraińca i bez jego wiedzy ukryliśmy się na strychu obory.

Rano 25 grudnia, gdy przyszliśmy na podwórko zastaliśmy prawie tylko popiół. Spalono nam dom, spichlerz, stodołę z narzędziami i maszynami rolniczymi: młocarnię na czyste zboża i silnik benzynowy do młocarni. Ocalała tylko stajnia a w niej kłacz, uprzęż, krowy, owce i świnia, których nie podpalono ze względu na gęstą zabudowę i możliwość narażenia dobytku najbliższego sąsiada – Ukraińca.

Przy kamienicy piętrowej w Tarnopolu, w której mieszkaliśmy nie było żadnego zadaszenia, gdzie mogłaby być umieszczona kłacz. Przez parę dni przebywała niedaleko kamienicy przy małym budynku pod gołym niebem. Brat Jan, który miał wówczas 17 lat, oraz jego kolega Stanisław Drzewiecki

również 17 letni mieszkaniec naszego pokoju, postanowili ucząć klacz wchodzenia do piwnicy w naszej kamienicy. W krótkim czasie 3 - 4 dni, klacz nauczyła się chodzić po schodach i w ten sposób została zabezpieczona od zimna w miesiącach od stycznia do marca 1944 r.

Ocalały z mordu mieszkaniec Ihrowicy Grzegorz Błaszkiwicz – wraz z żoną i dwoma synami postanowił pozostać w Ihrowicy jeszcze dłuższy czas – kilkanaście miesięcy na swoje ryzyko. Tak Mu się szczęśliwie powiodło, że przez wiele miesięcy, nie spotkały go żadne zagrożenia ze strony banderowców. Niektórzy mówili, że miał w społeczności ukraińskich krewnych, którzy go mogli ochraniać. Był młynarzem i pracował w młynie napędzanym silnikiem diesla.

Kilka miesięcy po morderstwie, postanowił konspiracyjnie wejść do zamkniętego kościoła. Interesowało

go czy przedmioty kultu religijnego, które znajdowały się tam przed Wigilią Bożego Narodzenia w 1944 r. są jeszcze w Kościele i w jakim stanie. Po wejściu do kościoła, zobaczył, że wiele z tych przedmiotów leży na posadzce i niektóre są uszkodzone. Wśród nich, była figura Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Grzegorz ukląkł przy niej, podziękował Matce Boskiej za ocalenie życia i wypowiedział te słowa: „Matko Najświętsza, jak będę wyjeżdżał na zachód, to na pewno Ciebie tu nie zostawię, zabiorę ze sobą abyś nie poniewierała się” Po obejrzeniu jej, stwierdził, że nie była uszkodzona.

Spełniając swoje przyrzeczenia, po kilku miesiącach, pewnej nocy o godz. 1.00 wraz z 15 letnim synem Franciszkiem, wzięli dwa duże worki i „poza ogrodami” poszli do kościoła, tak aby ich nikt nie zobaczył. Weszli do wewnątrz. Figurę M.B.N. P. (90

cm) włożyli do jednego worka, do drugiego Krzyż Misyjny. Zabrali jeszcze ze sobą tzw. nosidła szt. 2 służące do noszenia Figury. Grzegorz Błaszkiwicz będąc w kościele zauważył, że liczba przedmiotów kultu religijnego znacznie się zmniejszyła w stosunku do tego, co widział kilka miesięcy wcześniej. Wyszli z kościoła i niezauważeni przez nikogo udali się do domu. Strach, który towarzyszył im podczas tej wyprawy odczuwali jeszcze przez kilka dni.

W domu Figurę Matki Bożej wyczyścili z kurzu, owinęli jakimś starym odzieniem i włożyli do odpowiedniej skrzyni, aby w czasie podróży, w wagonie nie uszkodziła się.

Władysław Białowąs

<http://www.ziemia.klodzka.com/pdf/258-259.pdf> *zdj*

Z Żałobnej Karty

Adolf Franciszek Bis	90	Końskowola
Henryk Edward Ciupa	81	Końskowola
Zofia Grzechuła	90	Stok
Daniela Janina Guzowska	91	Końskowola
Zenon Kowalik	87	Chrzążówek
Piotr Przewłoka	52	Końskowola
Marian Rojek	84	Chrzążów
Anastazja Zofia Sykut	80	Młynki



Wydawca : Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli
im. K. Walczak

Redaktor naczelna: Agnieszka Pytlak

Skład redakcji: Monika Dudzińska, Teresa Dymek,
Elżbieta Urbanek, Bożena Rybaniec

Zdjęcia: Olga Sułek

Stali współpracownicy: Agnieszka Franczak-Pać,
Elżbieta Owczarz, Patryk Suszek, ks. Konrad Piłat.

Kontakt: Gminny Ośrodek Kultury
w Końskowoli im. K. Walczak
24-130 Końskowola ul. Lubelska 93
Tel. 81 88 16 269, kom 578 298 733
e-mail: echo.konskowola@gmail.com
Skład i druk: ELKO Końskowola
24-130 Końskowola, ul. Kurowska 71

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.

LOKATA PROGRESYWNA 24 M JUBILEUSZOWA

już od 1 000,00 zł.

Oprocentowanie aż do



Średnia efektywna stopa 2,50%

40 LAT

1978-2018

Rok jubileuszowy

Banku Spółdzielczego
w Końskowoli



Bank Spółdzielczy
w Końskowoli

Po szczegółowe informacje zapraszamy do naszych placówek
w Końskowoli, Puławach, Dęblinie i Łęcznej